Matheo x Shimz x Sobota, Uliczny folklor

witam w dżungli
rozejrzyjmy się
bo musisz wiedzieć, kto jest kim i gdzie
tak właśnie
tu każde zwierzę drapieżne jest
chodzi o siłę, wpływy, szmal i seks

tak właśnie
i powiesz dzieks jak stąd wyjdziesz
bo cię coś nauczę ziom
a że mam gest
wiec za darmo bierzesz lekcję tą
kim oni są
listy, goryle oraz lwy
i czego chcą
z pianą na mordzie wściekłe psy

wchodzę do gry
patrz, wilków stado
być może wyją
ale nikt nie ujada
jak owca syta
to kwit się zgadza
wataha czyha, w moment napada

łapa się zgadza
szacun się zgadza
keta na szyi to nie szpan, to władza
to pokaz sił, te wielkie fele
kto rządzi kim, kto uliczny Rockefeller

co się zdarzy w dżungli dziś
chcesz tu przeżyć, ziomuś, myśl
musisz mieć tu 6 zmysł
stąd się nie da łatwo wyjść
szmal tutaj robi za godło
robią zamach na twa wolność
do złej gdy, rób minę dobrą
to miejski Uliczny folklor

tutaj słowa droższe sa od złota
no milczenie to największa cnota
tak właśnie
marzenia błyszczą tu w szklanych gablotach
bandyckie zen, zarobiona flota
tak właśnie

la vida loca, miejskie szczęście
każdy tego pragnie
pobije za papier
zabije na bank okradnie
wszystko tu wypada
tylko skarżyć jest nieładnie
póki nie zobaczysz kwitów
kto cię nadał, ziom nie zgadniesz
nikt nie pusci tobie płazem
ale puscie ciebie kantem
obstawisz zła kartę
od razu żegnaj się z fartem
nim zdążysz do końca opróżnić goryczy szklankę

hokus pokus
wsyztko zniknie
wraz z interesami

wchodzisz miedzy wilki wyjesz
wchodzisz miedzy wrony kraczesz
zrozum co cie nie zabije
i nie może być inaczej
kiedy znowu cie zobaczę
być może mistrza przetrwania

zota keta
czarne limo
twardy charakter i bania

wołaj siedzę w dżungli
możesz tu na zawsze utkwić
twardym być, mieć twardych kumpli
ziomuś z fartem, kiedy znajdziesz się tu

co się zdarzy w dżungli dziś
chcesz tu przeżyć, ziomuś, myśl
musisz mieć tu 6 zmysł
stąd się nie da łatwo wyjść
szmal tutaj robi za godło
robią zamach na twa wolność
do złej gdy, rób minę dobrą
to miejski Uliczny folklor